ISSN 1730-7341

NOWE 7 DNI GRYFINA

Pomorze Zachodnie

Nr 28 (1660) | 11 lipca 2025 r. | Nakład 3000 / ISSN 1730-7341 | Cena 5,00 zł (w tym 5% VAT)

Kto pilnuje granicy?

Jutro stan ostrzegawczy?

Ani Słowianie ani Germanie

Motocyklista stracił rękę

Rasiści w Gryfinie?

Wyniki matur 2025

Co ze stacją Daleszewo

Banie pomagają

5 dni sztormu i powrót

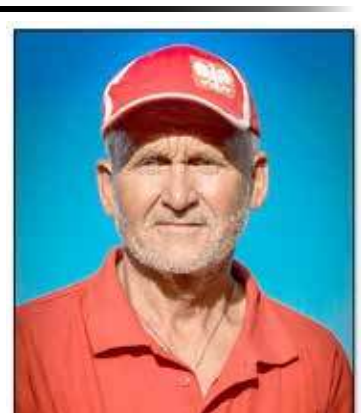

eprasa.pl fa5c076757

W Moryniu pojawiły się cudne Raczki

Na razie są dwa - przy jeziorze Morzycko, a drugi przy Zespole Szkół w Moryniu przy ul. Dworcowej 1. W przyszłości będzie ich więcej i utworzą raczkowy moryński szlak. *Dost.*

KRONIKA STRAŻACKA

30.06. Droga S3, węzeł Gardno – pożar samochodu osobowego;

***

01.07. Gryfino - Izolowane Zdarzenie Ratownictwa Medycznego, zabezpieczenie lądowania śmigłowca LPR; Pniewo – pożar trawy; Żarczyn – ściągnięcie blachy z drzewa porwanej przez silny podmuch wiatru; Binowo – pożar ciągnika wraz z osprzętem oraz pożar lasu; Witnica – pożar trawy; Banie – IZRM, zabezpieczenie lądowania śmigłowca LPR; Krzywin – pożar trawy.

Pożar balotów w Marwicach. foto OSP KSRG Widuchowa

Wełtyń - pożar lasu. foto OSP Chwarstnica

***

02.07. Chojna – teren placówki oświatowej, przechylone drzewo stwarzające zagrożenie upadkiem; Gryfino - pożar palet na składzie budowlanym; Mieszkowice – pożar samochodu osobowego; Trzcińsko Zdrój – pomoc innym służbom w otwarciu drzwi do mieszkania; Mieszkowice, Godków, Lubiczyn – pożar trawy.

***

03.07. Gryfino – otwarcie mieszkania dla ZRM i Policji; Gryfino – plama nieznanej substancji powodująca śliskość na jezdni; Chojna – teren szkoły, drzewo powalone na płot; Chojna – pomoc ZRM w zniesieniu osoby do karetki; Raduń – drzewa na drodze; Stary Kostrzynek – łódź na mieliźnie; Lubicz – pożar pojedynczego drzewa.

***

04.07. Kaliska – drzewa przechylone nad drogę; Chojna – wypadek, zderzenie 2 samochodów osobowych, 1 osoba poszkodowana; Marwice – pożar słomy.

***

05.07. Wisław, Gryfino, Wełtyń, Lisie Pole – pożar trawy; Grabowo – zderzenie motocykla z 2 samochodami osobowymi, 1 osoba poszkodowana; Stare Czarnowo – zderzenie 2 samochodów osobowych, 2 osoby poszkodowane; Swobnica – pożar pnia drzewa; Bielinek – drzewo na drodze; Swobnica – pożar sterty; Gryfino – pomoc Policji i ZRM w otwarciu drzwi do mieszkania.

***

06.07. Banie – pożar śmieci; Swobnica – pożar sterty; Pniewo, Łubnica – pożar trawy; Pniewo – drzewo na drodze; Lubiczyn – pożar śmieci i trawy.

Czasem przy gryfińskim nabrzeżu ktoś jednak zacumuje

Słupki coraz częściej stosowane. Tu -zasłupkowali całą stronę ulicy w Gryfinie

Jedzie dużo jedzenia

Wyniki matur 2025 w Powiecie Gryfińskim

W szkołach prowadzonych przez Powiat Gryfiński do egzaminu maturalnego przystąpiło w tym roku 235 uczniów, a 178 maturzystów uzyskało pozytywny wynik, co daje 75,74% zdawalności!

Licea ogólnokształcące: zdało 83,45% uczniów.

Technika: zdało 64,58% uczniów.

Dost.

eprasa.pl fa5c076757

Jutro stan ostrzegawczy?

Gdy w środę 9 lipca rozmawialiśmy z naczelnikiem wydziału zarządzania kryzysowego Gminy Gryfinie, woda w Odrze miała u nas wysokość 544 centymetry. Według ówczesnych prognoz, na dzisiaj – piątek 11 lipca przewidywano, że stan wody w Gryfinie osiągnie 566 centymetrów.

Potem może jeszcze wzrosnąć o dwa centymetry i zbliżyć się do stanu ostrzegawczego (wynosi on 570 cm). Ale dalej jej poziom rosnąć – według prognoz - nie powinien. Mógłby wprawdzie wzrosnąć w przypadku cofki, ale na razie takiej tendencji nie stwierdzono. Naczelnik Andrzej Wiśniewski zapewnił naszą redakcję, że obecnie sztab koncentruje się na monitorowaniu sytuacji i sprawdzanie stanu posiadanych środków. Po poprzedniej wysokiej wodzie w Odrze gmina ma wystarczające zapasy piasku i worków. Współpraca służb też już jest przećwiczona.

To nie u nas

Natomiast Krzysztof Krawczyk – naczelnik wydziału zarządzania kryzysowego Starostwa Powiatowego zwrócił we wtorek (8 lipca) naszą uwagę na to, że nawalne deszcze są zapowiadane dla południowo - wschodniej Polski, a to nie jest dorzecze Odry. U nas obecnie więcej się mówi o suszy hydrologicznej i niskim stanie wody z Odrze. Zwykle jest tak, że jak szczyt fali powodziowej przekracza Wrocław, to wysoka woda u nas jest tydzień później. Na razie żadnych sygnałów z województwa w tej sprawie nie ma.

rk

Kto pilnuje granicy?

W niedzielę, 6 lipca zrobiliśmy na FB reportaż z mostu granicznego Gryfyino – Mescherin. Wtedy zastaliśmy na moście nieoficjalny (nieoznakowany), czteroosobowy patrol obywatelski. Na następny dzień zapowiadano już oficjalną kontrolę przejść granicznych Polska – Niemcy i Polska - Litwa.

O północy z niedzieli na poniedziałek (6/7 lipca 2025 roku) odbył się briefing prasowy dotyczący czasowego przywrócenia kontroli na granicy polsko-niemieckiej. Zgodnie z decyzją rządu, od 7 lipca obowiązuje tymczasowa kontrola graniczna na wybranych przejściach granicznych z Niemcami. Na razie ma to potrwać miesiąc. W działania zaangażowani są funkcjonariusze Straży Granicznej i wojskowi, wspierani przez Policję, której głównym zadaniem jest dbanie o bezpieczeństwo i porządek publiczny w rejonach objętych kontrolą.

A co w środę

11 lipca, w środę ponownie odwiedliśmy to przejście graniczne. Zastaliśmy czteroosobowy patrol wojskowych i Straży Granicznej. Członków patrolu obywatelskiego w południe tym razem nie zastaliśmy. Nieco w głębi od wjazdu na most graniczny stał jednak ostentacyjnie otwarty namiot, z flagą państwową na zewnątrz i zapasem wody do picia wewnątrz. Namiot ten -jak potwierdzil oficer Strazy Granicznej, służy patrolom obywatelskim. Jednak nie przebywają one tutaj stale.

O swej pracy na tym posterunku wypowiadać się nie chciał. Nawet – ile samochodów skontrolowali. Natomiast żołnierze z WOT nie wykazali chęci bycia na fotografii. Dlatego ograniczamy się do zdjęcia ilustrującego ogólny obraz punktu kontrolnego na moście Gryfino – Mescherin.

rk

Motocyklista stracił rękę

Trwa sezon motocyklowy, któremu towarzyszą częstsze niż w innych częściach roku wypadki z udziałem jednośladów. Skutki dla ich kierowców bywają wyjątkowo ciężkie.

Taki wypadek miał miejsce w minioną środę. Na skrzyżowaniu do drogi między miejscowościami Chojna i Krajnik Dolny w naszym powiecie. Rzecznik PSP w Gryfinie - kapitan Przemysław Wiaderski potwierdził oficjalnie informację uzyskaną przez nas telefonicznie przez jednego ze świadków akcji ratunkowej. Otóż, na wysokości skrzyżowania prowadzącego do miejscowości Krzymów doszło do zderzenia motocykla z samochodem osobowym. Na miejsce zdarzenia zadysponowano jednostki OSP Chojna, OSP Krajnik Dolny oraz JRG Gryfino. Potwierdził to także rzecznik KPP w Gryfinie Jakub Kuźmowicz. Według ustaleń policji motocyklista jechał w kierunku Chojny. Natomiast pojazd osobowy jadący z naprzeciwka chciał wykonać manewr skrętu w lewo, w kierunku Krzymowa. Jednak nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu motocykliście. Motocyklista w ciężkim stanie został przetransportowany do szpitala przez Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Natomiast rzeczniczka Pogotowia potwierdziła wspomnianą przez nas wcześniej informację,

że w wyniku wypadku motocyklista stracił rękę! Jak to określiła Natalia Dorochowicz - w wyniku zdarzenia doszło u 40-letniego mężczyzny do amputacji kończyny górnej.

Red. Dodatkowe info - Twojeinfo24.pl, PSP, Policja i Pogotowie

5 dni sztormu i powrót

Sensacyjna wiadomość od kpt. Grzegorza Węgrzyna! Jego jacht jest znowu w Trzebieży!

Pięciodniowy potężny sztorm, który dwukrotnie przewrócił jacht Regina R. II spowodował, że nie dopłynął do Grenlandii. Jacht naprawił na Wyspach Owczych na tyle, żeby wrócić do kraju. Za tydzień jego opowieść o dramatycznym rejsie.

Red.

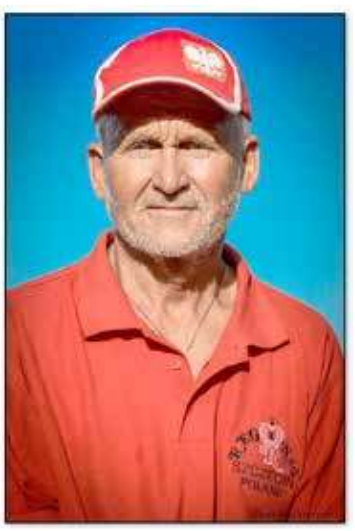

eprasa.pl fa5c076757

Zabrakło wstęgi?

Ludzie pytają co się dzieje ze stacją kolejową w Daleszewie. To przecież stara stacja, więc po zbudowaniu nowego peronu powinna działać. Nawet w Szczecinie zauważono, że osoby wysiadające na tej stacji muszą obchodzić nowy peron, który jest niedostępny.

W internecie można przeczytać coś takiego - SKM Daleszewo... peron w kierunku Gryfina jest nowy już od ponad roku, ale ciągle ludzie wsiadają w polu, bo nowy peron jest nieczynny. Oddano perony w Czepinie, Radziszewie, Żydowcach... peron w Daleszewie ciągle czeka na WIELKIE otwarcie.

Byliśmy na tej stacji w środę, 9 lipca. Faktycznie, peron zamknięty. Osoby tam pracujące nie są upoważnione do informowania dziennikarzy, ale gołym okiem było widać ekipę w żółtych kamizelkach walczącą z dworcową techniką. Coś poszło nie tak? Jest też potwierdzenie tymczasowości w postaci kładki z drewnianych palet prowadzącej wokół ogrodzenia nowego peronu. Widzieliśmy też podróżnych wysiadających na wysokości stacji, ale obchodzących pechowy peron „po piaseczku".

Pytanie – dlaczego nowy peron w Daleszewie jest wciąż nieczynny, zadaliśmy rzecznikom PKP i Polskich Linii Kolejowych. Ten pierwszy przekierował nas znowu do PLK – bo to oni zarządzają większością stacji w Polsce. Tą też. Natomiast rzecznik PLK okazał się na razie niedostępny. Otrzymaliśmy tylko komunikat, że wiadomości nie dostarczono. „Prawdopodobnie rzecznik jest on line". Przyszedł za to ogólnikowy komunikat o tym, kto czym się zajmuje w polskim kolejnictwie. Mamy jednak nadzieję, że przyjdzie odpowiedź w sprawie Daleszewa.

rk

Wspólnie przeciwko zmianom klimatu

We wtorek starosta gryfiński Ewa Dudar i zastępca Wojciech Konarski podpisali umowę o dofinansowanie projektu w ramach Interreg VIA pn. „OdraClimateGuard – Wspólnie przeciwko zmianom klimatu i „nowym" chorobom zakaźnym zwierząt w regionie Odry".

Projekt będzie realizowany do 2028 roku przez Powiat gryfiński, Starostwo Powiatowe w Uckermark oraz Starostwo Powiatowe w Greifswald przy współpracy z Komendą Powiatową PSP w Gryfinie.

Projekt ma wpłynąć na wzmocnienie gotowości operacyjnej służb ochrony ludności w celu lepszego radzenia sobie ze skutkami zmian klimatycznych, w tym przygotowanie właściwych jednostek administracji i służb ratowniczych do operacji transgranicznych poprzez wspólne szkolenia i ćwiczenia.

Wartość całkowita projektu po naszej stronie 605 579,13 zł, 141 490,45 €.

Więcej o projekcie

Zmiany klimatu przyczyniają się do rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych zwierząt. Ważną rolę jako roznosiciele chorób odgrywają owady. Ich rozmieszczenie zależy w dużej mierze od temperatury otoczenia. Ich siedliska coraz bardziej rozszerzają się na północną Europę. Ogólnie rzecz biorąc, należy spodziewać się rosnącego ryzyka wprowadzenia chorób zakaźnych zwierząt, które nie są jeszcze rodzime dla naszych szerokości geograficznych. Stanowią one zagrożenie dla ekosystemu i bioróżnorodności, dla ludzi i dla rozwoju gospodarczego.

Ponieważ zagrożenia biologiczne związane z klimatem nie zatrzymują się na granicach państwowych, wartość dodana współpracy transgranicznej stała się oczywista. Partnerzy zgodzili się współpracować w ramach trzech pakietów roboczych:

1. Istniejące partnerstwo Odry w zakresie zapobiegania zagrożeniom zostanie rozszerzone o nowych partnerów i tematy. W tym celu zostanie zawarte wspólne porozumienie o wzajemnej pomocy, a koncepcje operacyjne zostaną skoordynowane ponad granicami, aby umożliwić szybsze ostrzeganie ludności i udzielanie pomocy transgranicznej w przypadku wystąpienia szkód.

2. Utworzony zostanie transgraniczny, uzupełniający się system zarządzania potencjałem w zakresie zwalczania chorób zakaźnych zwierząt. Każdy partner specjalizuje się w konkretnym zadaniu dla wspólnego zespołu operacyjnego: powiat Vorpommern-Greifswald jest odpowiedzialny za wspólne zarządzanie niemieckimi i polskimi służbami ratowniczymi. Powiat gryfiński odpowiada za rozpoznanie i analizę środowiskową. Ściśle współpracuje z zawodową strażą pożarną w Gryfinie. Powiat Uckermark zapewnia możliwości ratowania z obszarów niebezpiecznych, ograniczania rozprzestrzeniania się substancji niebezpiecznych i dekontaminacji.

3. Niemieckie i polskie służby ratownicze są specjalnie przygotowane do działań transgranicznych. W tym celu przeprowadzane są ćwiczenia w zakresie ostrzegania, komunikacji, zarządzania personelem oraz manewry na pełną skalę. *Dost.*

Najpiękniejsze słowo świata… i organ

Tak śpiewała Irena Santor i oczywiście miała na myśli tą cząstkę naszego ciała, która ponoć odpowiedzialna jest za miłość.

Ale serce, to również najważniejszy organ naszego ciała (oprócz mózgu), który odpowiedzialny jest za utrzymywanie nas przy życiu. To organ będący częścią układu krążenia, bardzo silny, ale i bardzo wrażliwy. Gdy pracuje – my żyjemy. Ludzie często stwierdzają, że boli ich serce i przez to źle się czują, męczą się, czują rozsadzający ból głowy, pocą się, tracą świadomość. To zazwyczaj spowodowane jest podwyższeniem ciśnienia. Wówczas jedynym ratunkiem jest wizyta u lekarza. Oczywiście lekarz podstawowej opieki medycznej może udzielić doraźnej pomocy, spowodować pewną ulgę i skierować pacjenta do specjalisty – kardiologa. W wyjątkowych przypadkach do szpitala. Z zebranych w Gryfinie informacji wynika, że nie ma z tym żadnych problemów. Tylko, że do szpitala kieruje się zazwyczaj pacjenta w stanie bardzo złym lub tragicznym.

Natomiast pacjenci ze skierowaniem do kardiologa po wyjściu od swojego lekarza zaczynają się zastanawiać. Gdzie w Gryfinie, lub w okolicy znaleźć tego specjalistę i kiedy będę przyjęty? Czy zdążę?! Sprawdziliśmy dziś rejestrując się do kardiologa musimy na wizytę czekać co najmniej 3 – 4 miesiące. Da się z tym żyć? Nie bardzo. Gdy ciśnienie tętnicze skacze do góry czujemy się bardzo źle. Choroby układu krążenie dotyczą w ogromnej większości ludzi starszych, emerytów, często samotnych. Nigdy nie wiadomo, kiedy, którego dnia, w której chwili może być jeszcze gorzej. Strach zagląda nam w oczy. Co zrobić? Czy udać się na prywatną wizytę, na którą nas nie stać i po której za leki będziemy musieli zapłacić bez zniżki? A to nadszarpnie nasz budżet, że może zabraknie nam na chleb. Przecież konstytucja gwarantuje nam darmową opiekę medyczną, szczególnie, gdy chodzi o ratowanie życia. A choroby układu krążenia, to choroby zagrażające życiu. Gdy się nie dopilnuje – to może być po nas.

A. Szczepaniak

eprasa.pl fa5c076757

Wydłużą ścieżkę rowerową

Jak już pisaliśmy, trwa rozbudowa ścieżek rowerowych na terenie gminy Gryfino. Można to już nawet zobaczyć. Kilka tygodni temu zaczęły się prace w terenie, uprzedzające budowę nowej ścieżki. Prowadzić ona będzie od ronda obwodnicy Gryfina w okolicy Żórawek, wzdłuż wysokiej skarpy Tywy. Aż do istniejącej ścieżki zaczynającej się na styku Żórawi i Piaseczna. Tam też zrobiliśmy to zdjęcie. ***rk***

Co z tym parkingiem?

Nasza redakcja otrzymała już telefony od czytelników zadowolonych z powstania parkingu na zapleczu kościoła na Górnym Trasie. Proszono nawet, żeby go pokazać i pochwalić inwestora i wykonawcę.

Potem jednak okazało się, że coś się tu nie zgadza. Parking owszem jest i wygląda elegancko. Tylko, że nie jest dostępny dla kierowców! Jedyny wjazd od ulicy Jana Pawła II jest bowiem zablokowany barierami. Na pytanie o przyczynę tego stanu rzeczy - zastępca burmistrza Tomasz Miler odpowiedział, że nie odbył się jeszcze formalny odbiór tego zadania. A jest ono częścią większego zamówienia obejmującego kilka zadań. Zostaną one odebrane wspólnie i parking na Jana Pawła II na pewno zostanie wkrótce udostępniony kierowcom.

rk

Wredne kamery

Nie wszyscy kierowcy zauważyli, że na nowych rondach obwodnicy Gryfina zostały już zamontowane kamery monitoringu. Chyba już nas obserwują?

Spytaliśmy więc o to rzecznika Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, bo obwodnica stała się częścią DK 31. Czy kamery zamontowane na rondach obwodnicy Gryfina już działają? Jakie jest ich przeznaczenie? Ile ogółem kamer jest w systemie monitoringu dróg krajowych?

Mateusz Grzeszczuk odpowiedział, że - Widoczna na naszym zdjęciu kamera na rondzie obwodnicy Gryfina jest częścią systemu. Są to kamery wewnętrznego monitoringu GDDKiA kontrolowania sytuacji na drodze i stanu nawierzchni. Kamery te generują zdjęcia co 5 sekund. Takich kamer na naszej sieci mamy 55.

Dodatkowo mamy też 140 kamer na drogach ekspresowych i autostradzie A6 w ramach systemów zarządzania ruchem - dodał Mateusz Grzeszczuk. Na pytanie czy „nasze" już działają odpowiedzi wprost nie uzyskaliśmy. Ale na wszelki wypadek lepiej...

rk

Porzucają tutaj

Na ulicy Fabrycznej prowadzącej od końca ulicy Łużyckiej w stronę elektrowni Dolna Odra można niemal codziennie wieczorem znaleźć do 10 porzuconych elektrycznych hulajnóg. Można odnieść wrażenie, że młodzi ludzie celowo wybierają tę trasę, by (na złość administratorowi?) porzucić je po rozładowaniu baterii.

rk

Karta wielkiej rodziny?

Ta para łabędzi z Gryfina pobiła rekord skuteczności rodzicielskiej. Odchowała sześć żywych piskląt!

eprasa.pl fa5c076757

Nasz Felieton

Ani Słowianie ani Germanie

1. Powojenne losy Polaków przybyłych na tzw. Ziemie Zachodnie naznaczone są specyficznym kryzysem, kryzysem tożsamościowym wynikającym z faktu, że rzeczywistość materialna, w której osiedleńcy funkcjonowali nie miała nic wspólnego z tradycją i kulturą, w której wyrośli czyli tradycją i kulturą Polską. Nic co tu zastali Polski nie przypominało, nawet groby przodków były w zupełnie innym miejscu, często niedostępnym przez lata ponieważ znajdującym się w innym państwie czyli ZSRR i jego republikach. A ponieważ bez namacalnej świadomości Kim jestem? - to podstawowe pytanie tożsamościowe- trudno budować codzienne życie odpowiadające ludzkiej godności ,to rodzi się w konsekwencji frustracja wynikająca z osobistego braku świadomościkorzenikulturowych.
2. Problem pogłębiała jeszcze bieżąca polityka - nie wolno było choćby wspominać i tęsknić za ojcowizna pozostałą w granicach przedwojennych Polski a teraz należących do ZSRR - ten temat w propagandzie peerelowskiej nie istniał a towarzysze pilnowali aby nikt nie wspominał o Kresach.... Ale ponieważ życie nie znosi próżni to władze ukuły kilka mitów aby zaklajstrować nimi frustracje tożsamościowe obywateli, a na dodatek udowodnić, że przesiedlenie na Ziemie Zachodnie nie było cyniczną gra Stalina w Jałcie ale historycznym powrotem na prastare Ziemie Słowiańskie...
3. Mit ten tzn. że tzw. ziemie zachodnie to rdzenne tereny Słowian, w kolejnych dziesięcioleciach nie tylko utrwalił się propagandzie - także w systemie edukacyjnym- PRL ale obrósł w wiele opracowań także „naukowych" tak, że stał się dla większości, obowiązującą a nawet oczywistą prawdą. Dopiero lata gdy nauka historyczna wyzwoliła się z ideologicznego gorsetu - co trwało zresztą znacznie dłużej aniżeli w innych dziedzinach- dopiero wtedy krok po kroku poznawaliśmy prawdę zarówno o tym kto tu na naszych ziemiach zachodnich mieszkał, kiedy i jakie były rzeczywiste losy ludów i ich migracje?.
4 Prawdziwy przełom w tej sprawie nastąpił zupełnie niedawno - w ubiegłym roku opublikowano w powszechnie dostępnym czasopiśmie akademickim „Genome Biology" w artykule pt. *„Genetic history of East-Central Europe in the first millennium CE"* wyniki **badań wykonanych przez zespół kierowany przez prof. Marka Figlerowicza.**
5. Interdyscyplinarny zespół złożony z naukowców zajmujących się biologią, archeologią i historią z Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN oraz z wydziałów Biologii i Historii UAM rozstrzygnął ostatecznie dyskusję dotyczącą pochodzenia Słowian zachodnich, w tym społeczeństwa państwa Piastów. Uczeni pod kierownictwem prof. Marka Figlerowicza przeprowadzili analizy genetyczne populacji związanych z kulturą wielbarską istniejącą w dorzeczu Wisły między I a IV wiekiem n.e. oraz badania genetyczne ludności państwa Piastów. Następnie badacze porównali wyniki z odpowiednimi zbiorami danych opisującymi zmienność genetyczną współczesnych mieszkańców Eurazji Zachodniej i Europy.
6. Wyniki badań pozwalają na podważenie dwu konkurujących hipotez pochodzenia Słowian. Zgodnie z pierwszą Słowianie stanowili ludność autochtoniczną żyjącą na terenach Europy Środkowej od zawsze. Zgodnie z drugą (hipoteza allochtoniczna) na początku obszar Europy Środkowej zamieszkiwali Germanie, a Słowianie przyszli w ich miejsce po okresie wielkich wędrówek ludów (okres pomiędzy 375 a 568 r. n.e.)
7. *Stwierdzenie, że na początku pierwszego tysiąclecia naszej ery tereny obecnej Polski zamieszkiwali Germanie lub Słowianie byłoby fałszywe. Wpisywałoby się w obecnie powszechne rozumienie tożsamości etnicznej, lecz nie miałoby zbyt wiele wspólnego z historią biologiczną naszych wczesnych przodków. Analizy genetyczne przeprowadzone przez nasz zespół wskazują, że ludność lokalna dla naszych terenów była generalnie podobna do tych, którzy żyli wzdłuż całego południowego wybrzeża Bałtyku. Oznacza to, że ludzie żyjący wtedy na terenach Polski, północnych Niemiec, Danii, Litwy czy Łotwy nie różnili się istotnie od siebie pod względem genetycznym* – wyjaśnia prof. Marek Figlerowicz, członek korespondent PAN.
8. Jak wykazały analizy, populacje wiązane z kulturą wielbarską tworzyli głównie migrujący z południowej Skandynawii mężczyźni oraz lokalne kobiety, których pochodzenie genetyczne można odnaleźć wśród ludności zamieszkującej obszar Europy Środkowej już w czasie neolitu. W trakcie badań zespół odkrył, że w genomach potomków przybyszów z północy i ludności lokalnej znajdują się praktycznie wszystkie komponenty genetyczne obecne w genomach populacji tworzącej społeczeństwo państwa Piastów. Stanowi to dowód na ciągłość ludności mieszkającej na terenach Polski przed i w trakcie wielkich wędrówek ludów. Obecnie największe podobieństwo genetyczne do społeczności kultury wielbarskiej można zaobserwować u mieszkańców Europy Północno-Zachodniej, natomiast do Piastów genetycznie bardziej podobni są obecni mieszkańcy Europy Środkowej i Wschodniej.
9. – *Nasze badania dowodzą, że zasadnicze procesy demograficzne kształtujące strukturę genetyczną populacji Piastów (X-XII w. n.e.) zakończyły się już w V w. n.e. Oznacza to, że obecna ludność rdzenna dla naszych terenów wywodzi się z grup żyjących tu już w pierwszych wiekach naszej ery. Grup ludności, która nie była stricte słowiańska, gdyż ten termin stanowi o wspólnocie językowej, koncepcji znacznie późniejszej, lecz większej grupy genetycznej, która dała początek zarówno Słowianom, jak i Germanom, czy Bałtom* – dodaje prof. Marek Figlerowicz.
10 Badania zespół prof. Figlerowicza kładzie zatem koniec ideologicznemu i politycznemu w istocie sporowi kto ma wiele prawa historyczne do tych ziem Słowianie czy Germanie? - ani jedni ani drudzy ponieważ nie oni byli tu pierwsi. Czas zatem skończyć także z mitami o powrocie na prastare ziemie słowiańskie a korzeni szukać tam gdzie są czyli u naszych bezpośrednich przodków. Ich historia zapisana jest także w artefaktach i nie są to te artefakty zapisane odkopywane do dzisiaj na terenie miast zachodniopomorskich.

Marek Słomski

Tu może powstać dyrekcja Parku Narodowego

Jeszcze jeden kebab

eprasa.pl fa5c076757

PUK na start

Była siedziba PEC na ulicy Targowej w Gryfinie została wyremontowana i w większości zajęta przez PUK. W przyszłości mają tu się mieścić także biura GTBS.

PUK w gminie jest jak lekarz. Każdy mieszkaniec będzie miał z nim kiedyś do czynienia. Warto więc wiedzieć, gdzie teraz można załatwiać sprawy ważne dla całej społeczności gminy Gryfino. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych (przed remontem Pałacyku pod Lwami) oddało swą starą siedzibę pracowniom GDK. Przeniosło się zaś do wyremontowanego swymi siłami budynku po Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej. Tu na szczęście jest gdzie zaparkować samochód.

Ten budynek przed kilkudziesięciu laty był ultranowoczesny. Teraz odzyskał swój blask. Bo trzeba przyznać, że adaptację wykonano z rozmachem. W kolorach białym i czarnym, z dodatkiem brązu. Jak mówi prezes PUK - Marcin Stawicki, drewno jest zawsze w modzie. Nawet tabliczki przy wejściach do biur zaopatrzono w napisy w alfabecie Braila! Inną ciekawostkę stanowi przerobiony napis z kostek chodnikowych przed głównym wejściem. Z PEC zrobili - PUK.

W hallu na parterze z prawej strony są pokoje działów najczęściej odwiedzanych przez mieszkańców gminy. Lewa strona korytarza zostanie oddana GTBS. Pośrodku, obok schodów na piętro ma przyszłości powstać winda dla osób niepełnosprawnych. Na piętrze, oprócz biur mieści się siedziba zarządu PUK z salą konferencyjną. To przykład tego, jak użycie starych mebli w nowym otoczeniu daje zupełnie inny efekt. Jak bardzo na plus zmieniła się siedziba PUK po przeprowadzce na Targową najlepiej docenią stali petenci i klienci tej firmy.

R. Kwapisz

Wchodząc spójrzcie pod nogi

Korytarz na piętrze

Pokoje obsługi petentów

Sala konferencyjna w nieco innych barwach

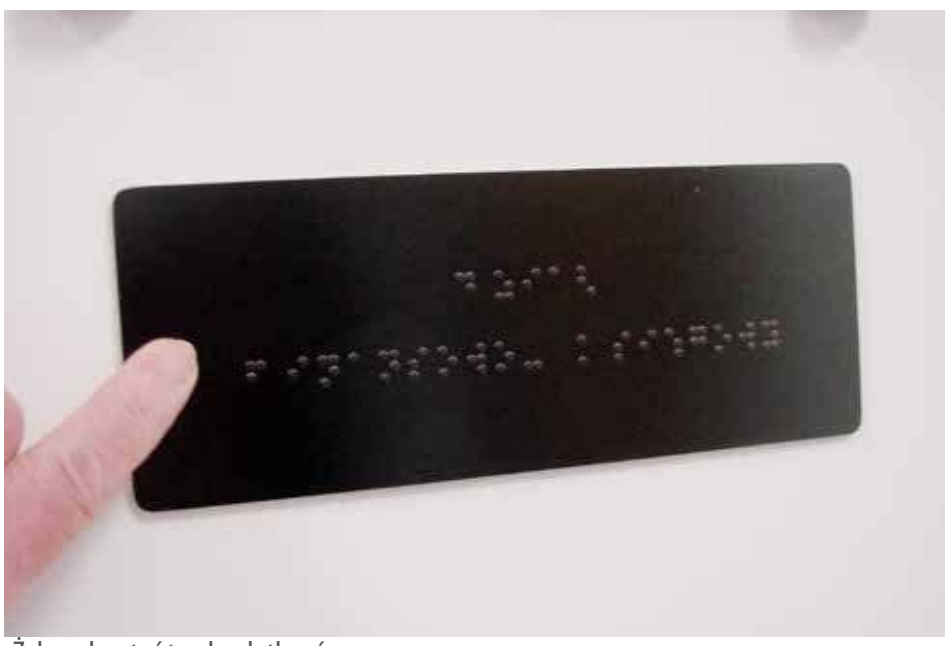
Żeby odczytać trzeba dotknąć

Obok schodów będzie winda

eprasa.pl fa5c076757

Miejsca Przyjazne Rowerzystom
na Pomorzu Zachodnim
na trasie Pojezierzy Zachodnich – od Trzcińska-Zdroju do Siekierek

Śmiało i odważnie, komfortowo i bezpiecznie. Pomorze Zachodnie nie zwalnia tempa – będąc liderem rozwoju tras rowerowych w Polsce realizuje ich kolejne etapy i zamierza rozwijać sieć istniejących dróg.

Pomorze Zachodnie zaprasza na długodystansowe trasy rowerowe o łącznej długości 1100 km. Trasy tworzą sieć w ramach której do dyspozycji rowerzystów oddane zostały **Trasa Blue Velo** (nr 3), **Trasa Velo Baltica** (EuroVelo 10 i 13), **Trasa Pojezierzy Zachodnich** (nr 20), **Stary Kolejowy Szlak** (nr 15) oraz **trasa Wokół Zalewu Szczecińskiego**. Pomorze Zachodnie rozbudowuje sieć o kolejne trasy rowerowe m.in. **Berlin-Szczecin-Kołobrzeg**. Trasy te przebiegają przez całe województwo komunikując ze sobą wiele miast i atrakcji turystycznych. Trasy stanowią połączone wspólnym oznakowaniem odcinki nowych i istniejących dróg rowerowych, dróg publicznych o małym natężeniu ruchu oraz dróg leśnych. Dzięki temu każdy niezależnie od kondycji fizycznej czy rodzaju roweru może komfortowo i bezpiecznie przemierzać Pomorze Zachodnie.

Tydzień temu zaprezentowaliśmy Państwu trasę Blue Velo, teraz chcielibyśmy zaprezentować trasę **Pojezierzy Zachodnich**. Ciągnący się przez Pomorze Zachodnie pas pojezierzy jest niewątpliwie świetnym miejscem na zaznanie relaksu i spokoju, obszar ten jest dużo rzadziej odwiedzany przez turystów. Dzięki temu możemy w samotności delektować się naturą, zwiedzać spokojne miasteczka i prawdziwie wypocząć. Zgodnie z nazwą, co kawałek na trasie znajdujemy jezioro z krystalicznie czystą wodą i licznymi plażami. Niektórzy nawet mówią, że jadą trasą „tysiąca jezior". Trasa prowadząc głównie asfaltowymi drogami rowerowymi wybudowanymi na kolejowych traktach Pojezierza Myśliborskiego i Choszczeńskiego, dociera do najpopularniejszych pojezierzy – Ińskiego, Drawskiego i Szczecineckiego. Główna trasa prowadzi przez pięć parków krajobrazowych. Osoby szukające bezpiecznych i dobrze oznakowanych odcinków najbardziej zainteresowane będą południową częścią trasy z Siekierek do Ińska. Bardziej zaawansowanym turystom rowerowym polecić można już całą trasę.

Zapraszamy Państwa do Miejsc Przyjaznych Rowerzystom w województwie zachodniopomorskim.

Na odcinku Trzcińsko-Zdrój – Siekierki znajdują się obiekty noclegowe przyjmujące rowerzystów na 1 dobę, obiekty gastronomiczne, atrakcje turystyczne warte odwiedzenia oraz punkt informacji turystycznej. Warto również odbić trochę od trasy i odpocząć na przykład w Cedyni, Chojnie i innych obiektach w pasie nadodrzańskim, czy zwiedzić bardzo atrakcyjne Muzea Pamiątek 1 Armii Wojska Polskiego w Gozdowicach i Starych Łysogórkach.

Obiekty noclegowe:
- **Osada Narost** – Narost 37,
- **Pole namiotowe „Marigold"** – Mirowo 13,
- **Lawendowy Zakątek** – Mirowo 21a,
- **MoryńApartments** – ul. Dworcowa 12b, Moryń,
- **Pensjonat Myśliwski** – Żelichów 25,
- **Motel Piastowska** – ul. Jagiellońska 13, Chojna,
- **Ośrodek Konferencyjno-Wypoczynkowy** – Krajnik Górny 26,
- **Noclegi Little Sheep** – Raduń 2,
- **Turystyka Wiejska „Leśniczówka"** – Piasek 22,
- **Święty spokój Bielinek** – Bielinek 6e,
- **Hotel Restauracja Piast** – ul. Staromiejska 2, Cedynia,
- **Hotel Klasztor Cedynia** – ul. Konopnickiej 10, Cedynia.

Obiekty gastronomiczne:
- **Motel Piastowska** – ul. Jagiellońska 13, Chojna,
- **Hotel Restauracja Piast** – ul. Staromiejska 2, Cedynia.

Atrakcje turystyczne:
- **Zagroda „Przysłowiowa Sielanka"** – Gogolice,
- **Muzeum Pamiątek 1 Armii Wojska Polskiego oraz Dziejów Ziemi Mieszkowickiej, Oddział Gozdowice** – Gozdowice 21.
- **Muzeum Pamiątek 1 Armii Wojska Polskiego oraz Dziejów Ziemi Mieszkowickiej, Oddział Stare Łysogórki** – Stare Łysogórki 1,
- **Turystyka Wiejska „Leśniczówka"** – Piasek 22.

Punkt informacji turystycznej:
- **Centrum Informacji Turystycznej** – ul. 9 Maja, Trzcińsko-Zdrój.

Powyższe obiekty należą do systemu rekomendacji Miejsc Przyjaznych Rowerzystom w województwie zachodniopomorskim. Rekomendacja oznacza, iż objęty nią obiekt lub usługa spełniają kryteria właściwe dla oferty godnej polecenia turystom rowerowym. System rekomendacji ma charakter otwarty i **nieodpłatny** dla wszystkich podmiotów. Tryb naboru ma charakter ciągły (całoroczny).

Wszystkie dane teleadresowe oraz linki do stron internetowych obiektów znajdują się w aplikacji Pomorze Zachodnie dostępnej pod adresem *http://rowery.wzp.pl/mpr-y*

Regulamin, formularz zgłoszeniowy dostępne są pod adresem: *http://www.turystyka.wzp.pl/system-rekomendacji-miejsc-przyjaznych-rowerzystom.*

3 3A Trasa Blue Velo
10 13 Trasa Velo Baltica
20 20A Trasa Pojezierzy Zachodnich
15 15A Stary Kolejowy Szlak
Wokół Zalewu Szczecińskiego

Muzeum Pamiątek 1 Armii Wojska Polskiego oraz Dziejów Ziemi Mieszkowickiej, Gozdowice

Hotel Klasztor Cedynia

Noclegi Little Sheep, Raduń

Święty spokój, Bielinek

Ośrodek konferencyjno-wypoczynkowy, Krajnik Górny

Pensjonat Myśliwski, Żelichów

Lawendowy Zakątek, Mirowo

eprasa.pl fa5c076757

Nie tylko zabawa

W ramach działań „Kręci nas bezpieczeństwo w lecie" policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Gryfinie wraz z Powiatową Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej przeprowadzili zajęcia profilaktyczne w Szkole Podstawowej numer 1 w Gryfinie, gdzie odbywają się półkolonie letnie.

Głównym celem działań jest przede wszystkim ograniczenie skali zagrożeń wynikających z okresu letniego, a także zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży spędzającym wakacje na terenie naszego powiatu.

Podczas spotkania z dziećmi radziliśmy i ostrzegaliśmy, jak należy zachować się w trakcie wspólnych zabaw na podwórku, czy nad wodą oraz jak bezpiecznie poruszać się po drodze, w tym po przejściach dla pieszych.

Wizyta pracownika sanepidu była okazją do rozmowy o zdrowiu w okresie letnim, a także o higienie oraz postępowaniu z kleszczami. Dzieci dowiedziały się, jak dbać o swoje ciało w gorących miesiącach oraz jak unikać nieprzyjemnych dolegliwości związanych z gorącem.

Bezpieczeństwo i zdrowie najmłodszych mieszkańców miasta oraz powiatu to priorytet dla służb. Wizyty, takie jak ta, pozwalają na bezpośredni kontakt z dziećmi i przekazanie im cennych informacji w formie przystępnej i atrakcyjnej. Dzięki zaangażowaniu Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz Gminnego Centrum Zarządzania Kryzysowego i Referatu Spraw Społecznych Urzędu Miasta i Gminy, z którymi systematycznie prowadzimy podobne działania na terenie całego powiatu, wakacje stają się nie tylko czasem beztroskiej zabawy, ale również okazją do nauki i wzrostu świadomości.

KPP

Aktywne lato!

Tak właśnie moja koleżanka spędza swój czas wolny od zajęć, a jako emerytka ma go dużo i warto z niej brać przykład. Tym razem wyszukała ofertę pensjonatu z Muszyny-Zdroju blisko Krynicy.

Dojazd pociągiem niezbyt ją zmęczył, więc ciągle jest w ruchu zwiedzając okoliczne atrakcje.

Popatrzcie Państwo sami, bo to są jej fotki. Tylko pozazdrościć, albo samemu ruszyć w trasę.

Pozdrawiam Wszędobylskich

Tekst: Zofia Górkiewicz
Foto: Wanda Chruścicka.

Serdeczne gratulacje dla Laury Moderato!

Laura ukończyła wyzwanie „Mała książka – wielki człowiek" za co otrzymała Dyplom Małego Czytelnika! Gratulujemy!

Niewzruszona Laura stwierdziła, że to nie było dla niej żadne wyzwanie i... przystąpiła do rywalizacji ponownie! Trzymamy kciuki za kolejny sukces czytelniczy, a przede wszystkim gratulujemy pasji do książek! Oby tak dalej!

BP

REKLAMA

eprasa.pl fa5c076757

Seniorzy zyskają na rencie wdowiej średnio 350 zł miesięcznie

Z początkiem lipca ruszyły wypłaty tzw. renty wdowiej. Ponad milion wniosków o świadczenie wpłynęło do wszystkich organów emerytalno-rentowych, przy czym zdecydowana większość do ZUS. Pierwszego dnia do 86 tys. osób trafiło łącznie blisko 317 mln zł, z czego ponad 30 mln zł to kwota, o którą wzrosły wypłaty w związku z zastosowaniem zbiegu świadczeń.

– Renta wdowia to nie nowe świadczenie, ale zbieg dwóch świadczeń, czyli dotychczasowego świadczenia – emerytury, renty albo renty rodzinnej z drugim świadczeniem. Wdowa lub wdowiec wybierają korzystniejsze świadczenie jako całe i dodatkowo 15 proc. drugiego świadczenia. Jeżeli historycznie korzystniejszym rozwiązaniem było pobieranie świadczenia rodzinnego po zmarłym małżonku, to pozostawiamy sobie to świadczenie i dodatkowo pobieramy ekstra 15 proc. własnego świadczenia – tłumaczy w rozmowie z agencją Newseria Paweł Jaroszek, członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Dzięki nowym rozwiązaniom wdowy i wdowcy będą mogli pobierać swoją emeryturę oraz powiększyć ją o część renty rodzinnej po zmarłym małżonku lub pobierać rentę rodzinną wraz z częścią swojej emerytury. Z danych ZUS wynika, że w 60 proc. przypadków zbieg świadczeń składa się ze 100 proc. renty rodzinnej i 15 proc. własnego świadczenia. – W tym roku i w kolejnym jest to 15 proc. tego drugiego świadczenia.

Począwszy od roku 2027, będzie to dodatkowo 25 proc. – przypomina Paweł Jaroszek.

ZUS jest jedną z instytucji, które realizują ustawę o rencie wdowiej – obsłuży ok. 90 proc. wszystkich wniosków. Od 1 stycznia do 27 czerwca 2025 roku do zakładu wpłynęło ok. 972 tys. wniosków, a do wszystkich instytucji emerytalno-rentowych już ponad milion. Oprócz ZUS są to m.in. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS) czy Wojskowe Biuro Emerytalne (WBE).

ZUS uruchomił pierwsze wypłaty świadczeń w zbiegu z rentą rodzinną 1 lipca na łączną sumę 316,8 mln zł. Na tę wartość składa się kwota świadczeń wypłacanych w 100 proc. – ok. 286,5 mln zł oraz kwota świadczeń wypłacanych w 15 proc. – ok. 30,2 mln zł. Świadczenia trafiły już do 86 tys. osób. Według szacunków ZUS średnia kwota renty wdowiej wynosi ok. 350 zł. – Aby otrzymać świadczenie za lipiec, należy ten wniosek złożyć do końca tego miesiąca. Każdy miesiąc opóźnienia będzie skutkował tym, że po prostu stracimy jednomiesięczne świadczenie – wskazuje członek zarządu ZUS.

Aby otrzymać rentę wdowią, osoba wnioskująca powinna spełnić łącznie wszystkie warunki: odpowiedni wiek (w przypadku kobiet – 60, a mężczyzn – 65 lat), do dnia śmierci małżonka pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej, nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż w dniu ukończenia 55 lat przez kobietę, 60 lat przez mężczyznę i nie być obecnie w związku małżeńskim. ZUS odmówi prawa do świadczenia również wówczas, gdy wysokość przynajmniej jednego z ustalonych świadczeń uwzględnianych w zbiegu przekroczy albo będzie równa trzykrotności kwoty najniższej emerytury (w 2025 roku to ok. 5636 zł). Dotychczas ZUS wydał 8,6 tys. decyzji odmownych.

Jak przypomina ekspert, po zmarłym małżonku można również dziedziczyć środki zgromadzone na subkoncie ZUS. To tzw. II filar, na który trafia 7,3 proc. podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne, jeśli ubezpieczony nie przystąpił do OFE. – W zależności od tego, czy nasz współmałżonek albo osoba, która nas uposażyła, była członkiem otwartego funduszu emerytalnego w chwili śmierci, to zaczynamy wypłatę od zwrócenia się do tegoż otwartego funduszu emerytalnego i to on inicjuje wypłaty, a następnie w drugiej kolejności wchodzi ZUS z takim samym trybem wypłaty jak w otwartym funduszu emerytalnym. A jeśli osoba, która zmarła, nie była członkiem otwartego funduszu emerytalnego, to właściwie pierwszym i jedynym podmiotem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych – przypomina Paweł Jaroszek. – To są rozłączne elementy, dziedziczenie z subkonta nie wyklucza absolutnie składania wniosków o rentę wdowią.

Źródło: Newseria

Gryfińscy rasiści

Rasizm, to jedna z najgorszych ludzkich cech charakteru. Popularna na całym świecie, a w naszym kraju podjudzana w celach politycznych.

Rasizm może być: narodowy, związany z wiarą, kulturowy, dotyczący koloru skóry, języka, ale również polityczny. Nasz kraj, nasz naród, przez wieki całe był tolerancyjny. Żyli wśród nas cudzoziemcy z całego świata i nikt ich nie tępił. Do czasu. Gdy do władzy dostała się skrajna prawica z narodowcami. Ta władza zapomniała o milionach Polaków, którzy najpierw za chlebem, a później niektórzy i ze względów politycznych, wyruszyli w świat. I cały świat dał im szansę, przyjął ich i zaakceptował. Ta władza zapomniała o tysiącach polskich dzieci, które przed pożogą II wojny światowej dostały pomoc na bliskim wschodzie. Ta władza każe nam nienawidzić wszystkiego, co obce, choć dziś ci obcy są nam bardzo potrzebni.

Rasizm nie ominął i Gryfina. Oto kilka przykładów.

Już od około dwóch lat w jednym z bloków mieszkalnych na Górnym Tarasie mieszka ukraińska rodzina. Uciekli przed ruskimi bandytami, przed wojną. Nikomu nie wadzą, pracują, więc i płacą podatki. Przez pewien czas, czasami raz, a czasami dwa razy w miesiącu w ich mieszkaniu spotykali się i inni uciekinierzy z Ukrainy. Z tęsknoty za swoim krajem śpiewali ukraińskie dumki. Zawsze z kulturą, przestrzegając regulaminu kończyli swoje spotkania przed godziną 22.00. Nikt z sąsiadów nie miał w związku z tym do nich żadnych zastrzeżeń. A jednak, pewnego popołudnia pojawili się w klatce przedstawiciele służb porządkowych. Zostali wezwani, ponieważ według zgłoszenia lokatorzy z Ukrainy zakłócają spokój. Nic takiego nie miało miejsca – sąsiedzi byli zaskoczeni. Okazało się, że zgłoszenia dokonał opisywany już wielokrotnie na naszych łamach krzewiciel doktryny PiS. Tylko jemu te całkowicie spokojne spotkania uchodźców z Ukrainy przeszkadzały.

Tuż przed zakończeniem roku szkolnego, przy grzybku ogłoszeniowym stojącym przy ul. Krasińskiego, a jest to droga dzieci wychodzących ze Szkoły Podstawowej nr 3, doszło do kłótni pomiędzy uczniami, tak na oko 3 – 4 klasy. Że się przekomarzali, trochę nawet poszturchiwali, można by było przyjąć za normalność. Ale słowa przez nich używane zaskoczyły. Jedno do drugiego krzyczało: ty czarnuchu, ty czarna małpo, ty śmierdzący murzynie. Szok. Skądinąd wiadomo, że do tej szkoły chodziły, a może i nadal chodzą dzieci o nieco innym kolorze skóry – ale taki język?! Skąd to wyniosły? – no, raczej można przypuszczać, że z domu rodzinnego.

Na pewno mieszkańcy Gryfina zauważyli, że w wielu sklepach wielkopowierzchniowych na terenie naszej gminy przy kasach pracują panie ze wschodnim akcentem. I dobrze, ponieważ gdyby ich nie było, być może sklepy te trzeba by było zamknąć. Niekiedy zdarza się, że któraś z nich się „przejęzyczy". Dwu, trzykrotnie byłem w takiej sytuacji przy kasie i zaskoczyła mnie reakcja nastolatków. Ironicznie się śmiejąc i rzucając niewybredne uwagi naigrywali się z „polszczyzny" kasjerek. Kto ich nauczył takiego chamstwa? Czyżby to były nacjonalistyczne nauki przekazywane im za pośrednictwem sieci internetowych?!

Idąc ul. Piastów zauważyłem skośnooką parę. Za nimi szła kilkuosobowa grupka od nasto do dwudziestoparolatków. W stosunku do obserwowanej pary zachowywali się zaczepnie, rzucali niewybredne uwagi, prowokowali stosując kontakt fizyczny. Goście naszego miasta nie dali się sprowokować. Przyspieszyli kroku i uciekli. Udało się. Nie wiem, czy były to osoby u nas mieszkające, czy może tylko turyści, ale im współczuję.

Wnioski wyciągnijcie sami.

A. Szczepaniak

eprasa.pl fa5c076757

Dla każdego!

Twórcze Wakacje z Gryfińskim Domem Kultury to cała paleta wrażeń, zajęć i aktywności – i to dosłownie!

Pierwszy dzień warsztatów w Bartkowie już za nami – królowała glina i twórcze spotkanie z materią. Seniorzy z Dziennego Domu "Senior+" udowodnili, że pasja i kreatywność nie mają wieku! Gryfiński Dom Kultury jak zawsze zadbał o wyjątkową atmosferę, ciekawe prowadzenie i możliwość odkrywania talentów – tych ukrytych i tych już dobrze znanych.

W pracowni Deseń kolory ożywają na jedwabiu! To tutaj powstają prawdziwe małe dzieła sztuki, a twórcza atmosfera unosi się w powietrzu razem z farbami i wyobraźnią uczestników Malowanie na jedwabiu to nie tylko zabawa – to sztuka pełna skupienia, radości i odkrywania własnych możliwości.

Tym razem zaglądamy do Czepina. Tutaj wakacyjne warsztaty realizowane są wspólnie ze świetlicami wiejskimi w Czepinie, Starych Brynkach i Radziszewie. Pierwsze zajęcia z kreatywną energią odbyły się w świetlicy w Czepinie – właśnie stąd pochodzą zdjęcia. Kolejne twórcze spotkania odbędą się w Radziszewie, a wakacyjną przygoda zakończy się w Starych Brynkach.

Razem tworzone są dzieła – kolorowo, z pomysłami i ogromnym zaangażowaniem dzieciaków i instruktorów!

Pomysłowość i kreatywność dzieci nie zna granic – i bardzo dobrze! Powstały przepiękne, barwne pióropusze, a w wolnej chwili dzieci rysowały postacie Indian – z ogromnym zaangażowaniem i wyobraźnią.

Takie są właśnie Twórcze Wakacje w świetlicach wiejskich Gryfińskiego Domu Kultury – pełne kolorów, śmiechu i dobrej energii! *Dost.*

Energetyk Gryfino zawsze z medalami

W minioną niedzielę w Wałczu odbyła się Wojewódzka Olimpiada Młodzieży w Kajakarstwie.

Oczywiście nie odbyłaby się bez zawodników z Klubu Sportowego Energetyk Gryfino. Jak zawsze była mocna konkurencja i twarda walka. Kajakarze z Gryfina wywalczyli następujące miejsca:

K-1, 2000 m; Damian Matuszewski 4, a Oskar Surudo 5.

K-1, 2000 m juniorek; Amelia Wiśniewska 3, Paula Andrzejewska 7 i Nela Nadolska 8.

K-1, 2000 m młodzicy; Maciej Juzyszyn 5.

K-1, 2000 m dziewcząt; Hanna Kowal 1.

K-1, 2000 m młodziczek; Maja Kościkiewicz 1.

C-1 200 m juniorek; Kraina Mitręga 2.

Gratulujemy.

A. Szczepaniak

eprasa.pl fa5c076757

Z regionu

18 punktów karnych w trakcie kontroli drogowej

Nadmierna prędkość nadal pozostaje jednym z głównych czynników wpływających bezpośrednio na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. Policjanci apelują o rozważną i zgodną z przepisami jazdę. W czwartek, funkcjonariusze zatrzymali kolejne prawo jazdy kierowcy, który rażąco przekroczył prędkość w terenie zabudowanym.

Policjanci z myśliborskiej drogówki podczas pomiaru prędkości w Barnówku zatrzymali do kontroli drogowej kierującego fiatem. 69–latek jechał samochodem w terenie zabudowanym z prędkością 106 km/h w miejscu gdzie obowiązuje dopuszczalna prędkość do 50 km/h. To jeszcze nie wszystko. Kierujący poruszając się z tak dużą prędkością w terenie zabudowanym podjął manewr wyprzedzania stwarzając tym samym duże zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla innych uczestników ruchu.

Po zatrzymaniu 69-latka do kontroli drogowej funkcjonariusze ujawnili, że kierujący nie korzystał z zapiętych pasów bezpieczeństwa pokazując swój negatywny stosunek do obowiązujących przepisów. Policjanci nie mieli wyjścia. Zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy, a za popełnione wykroczenie ukarali mandatem w wysokości 1500 zł dopisując do jego konta 13 punktów karnych, a kolejny mandat w wysokości 100 zł i 5 punktów karnych za brak pasów bezpieczeństwa pokazał, że mundurowi nie akceptują takiego zachowania na drodze.

Policjanci apelują!

Kierowca, który przekroczy prędkość w terenie zabudowanym o co najmniej 50 km/h straci prawo jazdy na okres 3 miesięcy. Jeżeli, pomimo utraty prawa jazdy, taka osoba będzie nadal poruszała się samochodem i zostanie zatrzymana przez policję, okres zatrzymania prawa jazdy wydłuży się do 6 miesięcy. Jeśli to nadal nie zniechęci kierowcy - ryzykuje on utratą uprawnień i ponownym przystąpieniem do egzaminu na prawo jazdy.

KPP

Kącik szachowy

Mat Lolli

W okresie wakacji nie będziemy wprowadzali „nowego materiału". Aż do początku września zamieszczać będziemy zadania ze schematów, które już były w naszej rubryce przerabiane, ale oczywiście w nowych przykładach.

Dziś dla przypomnienia powtórka z mata Lolli.

Białe zaczynają i dają mata w 2 posunięciach

Zadanie 2

Białe zaczynają i dają mata w 3 posunięciach

Rozwiązanie zadań na stronie 15

Biały Pion

Trzy medale w Łazach

Szachiści Białego Piona bardzo udanie zakończyli sezon 2024/25. Ostatnim akordem sezonu była Wojewódzka Olimpiada Młodzieży, która tradycyjnie odbywa się w Łazach.

Nasi szachiści wywalczyli nad morzem trzy medale. Złoto zdobyła niezawodna Liwia Babińska startująca w kategorii dziewcząt do lat 16. Złoty medal wywalczyła także Kalina Chęś, która rywalizowała w kategorii dziewcząt do lat 10. Z kolei Krzysztof Chęś wywalczył brąz w kategorii chłopców do lat 14. Oprócz medalowych pozycji: Liwii, Kalinki i Krzysia dobrze zagrali: Maksymilian Plombon 4m (C-14), Bartosz Durkowski 6m (C-10), Karol Durkowski 7m (C-8), Dawid Mróz 8m (C-12), Piotr Słomiński 9m (C-14), Janek Gruszka 10m (C-12), Gromosław Porzuczek 10m (C-8) Antoni Turek 11m (C-14), Filip Nowak 15m (C-12), Hubert Janicki 18m (C-12).

Po zawodach, cała ekipa zgodnie z tradycją, odbyła krótki rekreacyjny spacer nad morze, a całą wyprawę zakończył równie tradycyjny słodki deser. ***DJ***

Wiadomość z Poznania

Groźny pasożyt w płucach lisów – Crenosoma vulpis już obecny w zachodniej Polsce!

Pasożyt, który może zagrażać zarówno dzikim zwierzętom, jak i domowym pupilom, został już wykryty w lasach zachodniej Polski. Mowa o nicieniu Crenosoma vulpis, który zasiedla układ oddechowy lisów, a w niektórych przypadkach także psów.

Ukazała się publikacja naukowa opisująca pierwsze potwierdzone przypadki występowania tego pasożyta u lisów rudych w zachodniej Polsce. Badania przeprowadzili naukowcy z Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu oraz Uniwersytetu Weterynaryjnego w Koszycach.

Groźny wróg wśród dzikich i domowych zwierząt

Crenosoma vulpis to nicień z rodziny Metastrongylidae, który może powodować poważne choroby układu oddechowego, takie jak zapalenie oskrzeli czy płuc. Zarażone zwierzęta mogą cierpieć na kaszel, duszności, osłabienie, a w skrajnych przypadkach nawet umrzeć.

Pasożyt ten ma złożony cykl życiowy. Larwy rozwijają się w

ślimakach i nagich ślimakach, które pełnią rolę żywicieli pośrednich. Kiedy lis lub pies spożyje zarażonego ślimaka, pasożyt przedostaje się do organizmu. W ciągu zaledwie 20 godzin larwy trafiają do płuc, gdzie dojrzewają.

Potwierdzona obecność w zachodniej Polsce

W ramach badań przeanalizowano płuca 47 lisów odstrzelonych w zachodniej Polsce. U 12,8% z nich (6 osobników) stwierdzono obecność larw Crenosoma vulpis. Najczęściej zakażone były młode lisy, które przez niedojrzały układ odpornościowy i dietę bogatą w ślimaki są bardziej narażone na infekcję.

Zaskakująca odporność na mróz

Jednym z najbardziej interesujących wniosków z badań była zdolność larw do przetrwania mrozu. Okazało się, że larwy pasożyta mogą przeżyć zamrożenie w temperaturze -20°C przez ponad rok! Dzięki temu Crenosoma vulpis bez trudu przetrwa surowe zimy w zachodniej Polsce, co sprzyja jego dalszemu rozprzestrzenianiu.

Dlaczego warto o tym wiedzieć?

Obecność tego pasożyta w polskich lasach zachodnich to istotna informacja nie tylko dla specjalistów zajmujących się zdrowiem dzikich zwierząt, lecz także dla właścicieli psów. Zmiany klimatyczne, urbanizacja oraz wzrost liczby ślimaków sprzyjają jego rozprzestrzenianiu. Dlatego warto zachować ostrożność i śledzić dalsze doniesienia naukowe na ten temat.

Wydział Leśny
i Technologii Drewna
Uniwersytet Przyrodniczy
w Poznaniu

eprasa.pl fa5c076757

Ważne dla rolników

W Kartnie powstanie stacja meteorologiczna służąca monitorowaniu zjawisk meteorologicznych w gminie Stare Czarnowo.

Umowę w tej sprawie podpisali w środę, 2 lipca Wójt Gminy Stare Czarnowo Bartosz Biegus oraz Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Marcin Łapeciński.

Pozyskane przez gminę środki finansowe to efekt rozstrzygniętego naboru wniosków o dofinansowanie, w ramach którego samorządy z regionu mogły ubiegać się o wsparcie na budowę stacji meteorologicznych.

Głównym celem zadania jest dostarczenie dla rolników precyzyjnych, lokalnych danych pogodowych, które pozwolą na podejmowanie świadomych decyzji w gospodarstwie.

Budowa stacji meteorologicznej w gminie Stare Czarnowo ma na celu zwiększenie gęstości sieci stacji meteorologicznych w województwie zachodniopomorskim. Pierwsza w historii naszej gminy stacja zostanie wybudowana na działce w Kartnie i zostanie włączona do Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej prowadzonego przez IUNG - PIB w Puławach.

Wykonane pomiary pozwolą na uzyskanie wiarygodniejszych danych dotyczących zjawisk pogodowych, wpływając tym samym na uszczelnienie monitoringu wilgotności gleby na Pomorzu Zachodnim.

Nowa stacja będzie gromadzić dane meteorologiczne, które są szczególnie ważne dla rolników. Będzie monitorować takie parametry jak temperatura powietrza, wilgotność gleby oraz opady, co pomoże w podejmowaniu decyzji dotyczących ochrony roślin i planowania prac polowych.

Koszt zadania to blisko 73 tys. zł. Dofinansowanie pozyskane z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego wynosi 50 tys. zł. Pozostałą część stanowi wkład własny z budżetu Gminy Stare Czarnowo.

pk

Lekka atletyka

Do Poznania po medale

Dziś w Poznaniu rozpoczyna się 31. Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży. Inaczej ujmując impreza jest także 57. Mistrzostwami Polski U18 w lekkiej atletyce.

Impreza, w której wezmą udział lekkoatleci Hermesa, odbywać się będzie na stadionie Olimpii i potrwa do niedzieli 13 lipca.

Gryfiński klub będzie reprezentować sześcioro zawodników. Pierwszego dnia zobaczymy w akcji Maję Tomaszewską w eliminacjach biegu na 400 ppł, Katarzyną Szuster i Karola Wasilewskiego w eliminacjach biegu na 800 m.

W sobotę, w przypadku awansu, wystartuje ponownie Maja w finale biegu na 400 ppł. Z kolei wieczorem wystartują nasze chodziarki w rywalizacji na dystansie 5000 m (Julia Czajka, Liwia Babińska i Zuzanna Butryn).

W ostatnim dniu zawodów odbędą się biegi finałowe na 800 m, w których mamy nadzieję zobaczyć Kasię i Karola.

Życzymy powodzenia! Transmisja zawodów na kanale youtube. ***DJ***

Oczyszczą rowy

Spółka Wodna „Kołbacz" z gminną dotacją w wysokości 160.000,00 PLN na konserwację rowów melioracyjnych. Umowę podpisał wójt Bartosz Biegus z prezesem Piotrem Modzelewskim. Planowana długość rowów do konserwacji to aż: 47,2 km!

Dzięki dobrej współpracy ze spółką rozszerzono dotychczasowy zakres działalności (Żelewo, Nieznań, Kołbacz, Dębina i Komorówko) o miejscowości: Stare Czarnowo, Kartno i Żelisławiec. Zarówno mieszkańcy, jak i radni zgłaszali pilną potrzebę odtworzenia zarośniętych rowów w tych miejscowościach.

pk

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY WIDUCHOWA
i n f o r m u j e
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Widuchowa został wywieszony wykaz do wydzierżawienia na okres do 3 lat w ramach kontynuacji dzierżawy tej samej nieruchomości z tym samym dzierżawcą, niżej opisanych nieruchomości stanowiących własność Gminy Widuchowa:

- część działki nr 714/2 o pow. 0,0182 ha, obr. Widuchowa 2 z przeznaczeniem na cel rolny,
- część działki nr 714/2 o pow. 0,0235 ha, obr. Widuchowa 2 z przeznaczeniem na cel rolny,
- część działki nr 43 o pow. 0,21 ha, obr. Kłodowo z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,
- część działki nr 304 o pow. 0,22 ha, obr. Żarczyn z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,
- część działki nr 705/11 o pow. 0,0150 ha, obr. Ognica z przeznaczeniem na potrzeby monitoringu wód podziemnych - w celach naukowo-badawczych,
- część działki nr 204/21 o pow. 0,0060 ha, obr. Lubicz z przeznaczeniem na posadowienie kojca dla psa;
- część działki nr 153/1 o pow. 0,0015 ha, obr. Widuchowa 2 z przeznaczeniem pod budynkiem gospodarczym,
- część działki nr 67/6 o pow. 0,0150 ha, obr. Kłodowo z przeznaczeniem na cel rolny,
- działka nr 222/1 o pow. 0,42 ha, obr. Żelechowo z przeznaczeniem na cel rolny,
- część działki nr 481 o pow. 0,0234 ha, obr. Widuchowa 2 z przeznaczeniem na cel rolny,
- część działki nr 311 o pow. 0,0185 ha, obr. Widuchowa 2 z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach do wydzierżawienia można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Widuchowa, ul. Grunwaldzka 8 pokój nr 14, tel. 091 416-72-55 wew. 28 oraz stronie internetowej www.bip.widuchowa.pl.

eprasa.pl fa5c076757

COOLTUROWNIK

dla dzieci i młodzieży

Nr 263

GRY PLANSZOWE I NIE TYLKO

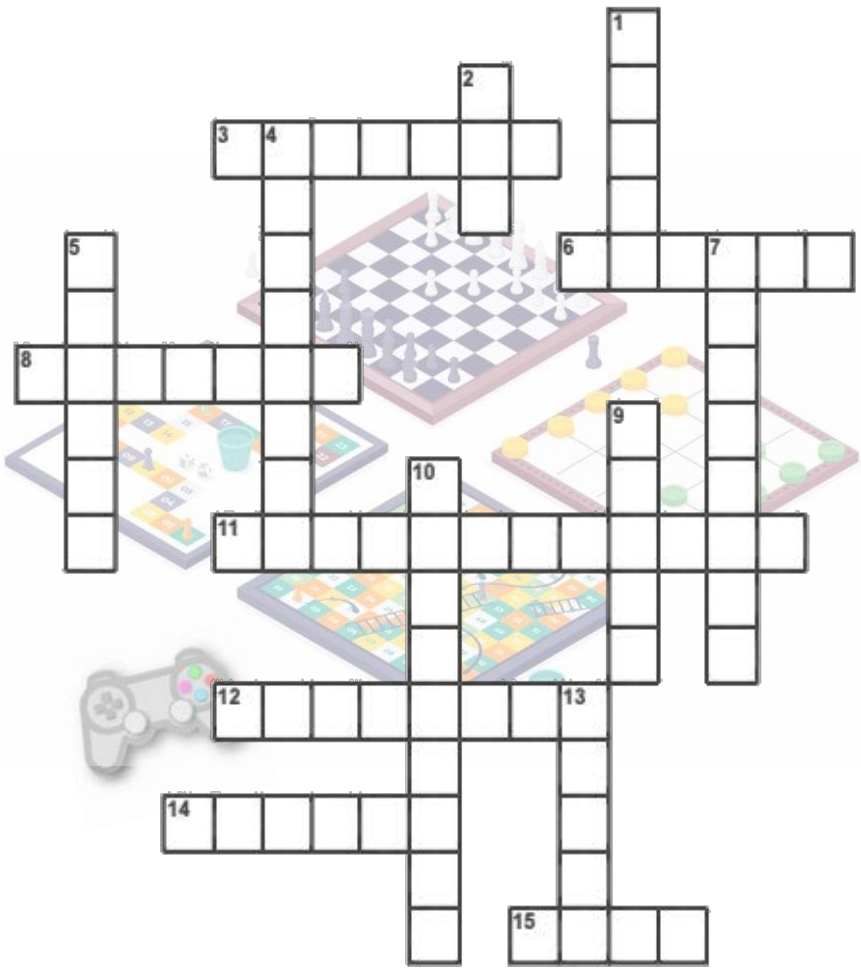

Poziomo:

3. Zawiera klepsydrę
6. W tej grze hodujesz zwierzęta i pomnażasz swój zysk
8. Można w nie grać na planszy od szachów
11. W tej grze dowiesz się dlaczego dla naszej planety tak bardzo ważne są pszczoły
12. Najpopularniejsza planszówka, w której wygrasz gdy wprowadzisz 4 pionki do domku
14. Gra „Państwa..."
15. Ulubiona gra fanów piłki nożnej

Pionowo:

1. Wyciągasz klocki jedna ręką i układasz je na szczycie wieży
2. Gra karciana, w której dopasowuje się kolory i liczby
4. Gra słowna pole gająca na losowaniu płytek z literami i układaniu z nich słów
S. Gra „Little big..."
7. Planszówka, w której kupujesz nieruchomości
9. Ratchel & ...
10. Zwany kanciastym światem
13. Gra, w której gracze rzucają pięcioma kostkami

Młody artysta

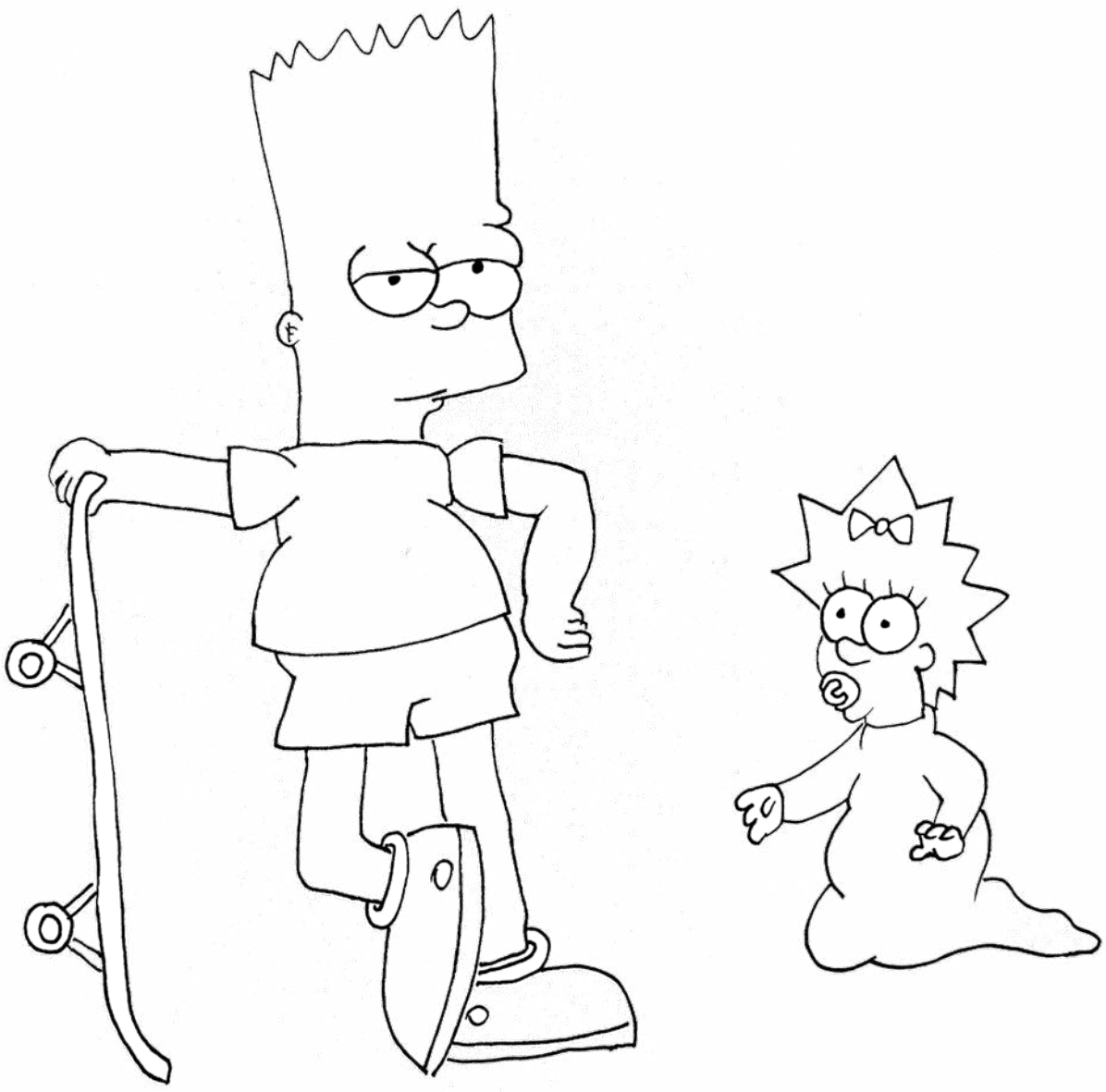

MÓJ SUBIEKTYWNY RANKING GIER PLANSZOWYCH

1. **DOBBLE** -najlepsza gra w jaką grałam, banalnie proste zasady, niesamowita frajda i dla dzieci i dla dorosłych

2. **BYŁO SOBIE ŻYCIE** - fantastyczna gra dla całej rodziny. Zarówno trudne jak i łatwe pytania dotyczące naszego organizmu.

3. **GORĄCY ZIEMNIAK** - szybko odpowiadasz, szybko pozbywasz się gorącego ziemniaka a wtedy wygrywasz, super zabawa

4. **JENGA** - jedną ręką wyciągasz klocki, i układasz je na górze wieży. Ta gra uczy cierpliwości i zręczności.

5. **MISTAKOS** - gwarantuję super zabawę dla całej rodziny, najlepiej gra się na podłodze w czasie rodzinnych spotkań. Dziadkowie, wujkowie, ciocie i babcie z pewnością się dołączą.

eprasa.pl fa5c076757

X Kulinarny Festiwal Kwiatów Jadalnych

Przed nami jubileuszowa edycja jedynego w Polsce festiwalu, w którym królują kwiaty jadalne!

W programie m.in.: Premiera ogrodu Monte Fiori; Warsztaty; Pokazy kulinarne i degustacje; Rekord Polski! Gotujemy największą zupę z liliowca – minimum 100 litrów!; Florystyka kulinarna; Kuchnia kosmetyczna; Rzeźbienie w owocach i warzywach.

Kiedy: 12–13 lipca 2025 r.

Miejsce: Dobrzyca, Ogrody Hortulus Spectabilis

Foto. Kulinarny Festiwal Kwiatów Jadalnych Ogrody Hortulus Spectabilis

Z regionu

Spotkanie robocze w sprawie utworzenia geoparku

W piątek, 4 lipca w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Mieszkowicach odbyło się kolejne spotkanie grupy roboczej w sprawie utworzenia „Geoparku - Kraina Polodowcowa nad Odrą", na obszarze gmin Moryń, Cedynia, Chojna i Mieszkowice.

Celem spotkania było omówienie dalszych kroków w procesie tworzenia geoparku, którego ideą jest ochrona i promocja dziedzictwa geologicznego, przyrodniczego i kulturowego regionu oraz rozwój zrównoważonej turystyki. Uczestnicy rozmawiali m.in. o potencjale edukacyjnym, trasach tematycznych oraz współpracy międzygminnej.

Projekt ma na celu wpisanie unikatowego krajobrazu polodowcowego nad Odrą w sieć geoparków krajowych, a w przyszłości także UNESCO. *Dost.*

7 DNI GRYFINA

ADRES REDAKCJI: ul. Szczecińska 19, Dom Rzemiosła, I p. , 74-101 Gryfino
TEL. 507 213 944
E-MAIL: rkwapisz.7dnigryfina@gmail.com, **WWW**: 7dnigryfina.pl
WYDAWNICTWO: MarMedia sp. z o.o.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść ogłoszeń, listów oraz zastrzega sobie prawo do adiustacji i zmiany tytułów. Listy anonimowe nie są rozpatrywane, dane nadawcy można zastrzec do wiadomości redakcji

Jeśli byłeś świadkiem ciekawego wydarzenia...
Zadzwoń lub napisz!
kontakt.7dnigryfina@gmail.com
nr do interwencji 507 213 944

Nowe 7 Dni Gryfina

REDAKTOR NACZELNY: Ryszard Kwapisz
DYREKTOR WYDAWNICZY: Piotr Słomski
ZESPÓŁ: Monika Dudkiewicz, Tamara Szymańska, Andrzej Szczepaniak, Anna Pietras, Dariusz Jachno,
SKŁAD: Tomasz Tracz

OGŁOSZENIA DROBNE

91 40 45 014

kontakt.7dnigryfina@gmail.com

Możliwość edycji na terenie powiatu: goleniowskiego, łobeskiego, stargardzkiego

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, pow. 64 m, II piętro na Górnym Tarasie wraz z garażem znajdującym się naprzeciwko bloku. Tel. 693 850 217
- Sprzedam garaż na ul. Targowej własnościowy. Tel. 781 747 903
- Sprzedam działkę ogrodową na Woj. Polskiego. 781 747 903
- Posiadam do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane, II piętro. Umowa okazjonalna. Tel. 537 747 314
- Wynajmę pokój jednoosobowy w Gryfinie. Tel. 881 772 488
- Do wynajęcia mieszkanie w domu jednorodzinnym, umeblowane, osobne wejście, Daleszewo. Tel. 669 941 211
- Sprzedam działkę ogrodową nr I/67 ROD „Zielone Tarasy" ul. A. Krajowej, altana murowana, piwnica, woda, prąd. Tel. 723 074 278
- Wynajmę os. Południe, 45 m^2, 2 pokoje, umeblowane. Tel. 732 855 373
- Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, 42,20 m^2 w Gryfinie na GT. Tel. 78 48 94 185
- Wynajmę mieszkanie 39 m^2, ul. Piastów. Wynajem okazjonalny. Tel. 732 855 373
- Sprzedam dom jednorodzinny - Żórawie, o pow. 168 m^2, działka 2500 m2. Tel. 798 11 99 73
- Posiadam pokój do wynajęcia w Gryfinie os. Południe. Tel. 518 737 143
- Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, Gryfino. Tel. 693 419 392
- Mieszkowice - działka pod zabudowę 70 ar. Tel. 601 707 573

ROLNICTWO

- Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe i ozdobne w pojemnikach, tuja szmaragd, wys. 0,5 – 3 m. Tel. 606 106 142
- Sprzedam kaczki francuskie. Tel. 732 855 373
- Sprzedam bardzo tanio owce. Tel. 606 627 718
- Sprzedam pasiekę, 25 rodzin, ule wielkopolskie, korpusowe, 10 ramek. Tel. 606 627 718
- Sprzedam owijarkę do sianokiszonki Strumy oraz silos na ziarno Michał. Tel. 606 627 718

MOTORYZACJA

- Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230
- Sprzedam samochód CITROEN PICASSO, rok 2009 grudzień drugi właściciel. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 487 465
- Sprzedam samochód Toyota Corolla, 2013 r. Tel. 505 067 297
- Sprzedam Mercedes Benz E220D W213, rok prod. 2018, przebieg 36800 km. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 58 58 48

PRACA

- Zatrudnię kierowcę C + E, praca na miejscu. Tel. 605 420 767
- Opiekun osoby starszej zaopiekuje się seniorem. Tel. 603 583 335
- Składam szafy, garderoby „IKEA". Tel. 665 18 44 88
- Firma transportowa Lucas z siedzibą koło Płot zatrudni kierowców C+E w ruchu międzynarodowym na ciągniki siodłowe z naczepą firanką, system 2/1 lub inny. Oferujemy kierunki zachodniej Europy oraz kraje Skandynawii. Atrakcyjne wynagrodzenie, składki rozliczane wg zachodnich stawek godzinowych, wyjazdy z Płot. Tel. 508 269 905

INNE

- Kupię blachę falistą używaną z demontażu. Tel. 794 507 807
- Sprzedam suporex, cegła kratówka, dwuteownik 14. Tel. 502 346 614
- Kupię suczkę owczarek niemiecki, dużego wzrostu, może być bez rodowodu, wiek do roku. Tel. 724 049 451
- Kupię cegłę rozbiórkową czerwoną z odbiorem własnym. Tel. 603 599 614
- Sprzedam sadzarkę i redełkę do ziemniaków, obsypnik kopców, wóz konny, bitkę lekką, silnik elektryczny 10 KW i krajzegę. Tel. 606 576 417
- Przyjmę reklamę. Tel. 608 486 307
- Niedrogo sprzedam wypoczynek. Tel. 608 486 307
- Kupię przyczepę kampingową bez papierów tel. 609 514 730

REKLAMA

KUPIĘ KAŻDE
AUTO za gotówkę
665 708 544

(WAKACYJNY) Kącik Szachowy

Rozwiązanie zadań ze strony 12

Zadanie 1

1. Hh6+

Jeśli 1. ….. Kg8 to 2. H:g7# (W:g7#)

Jeśli 1. ….. g:h6 to 2. W:h6#

Zadanie 2

1. H:g7 K:g7
2. Wh4+ Kg6
3. Wh6#

eprasa.pl fa5c076757

Dzień z Folklorem

To był naprawdę piękny dzień, pod wieloma względami.

Pielęgnowaliśmy tradycję oraz wymianę międzykulturową. Barwne stroje, piękne tańce narodowe przysporzyły wielu osobom uśmiech na twarzy i zachwyt. Grupa aktywnych seniorów wraz z Sołectwem Banie dzięki organizacji kiermaszu charytatywnego nagromadzili środki, aby choć częściowo wesprzeć Alusia Malinkę. Organizatorzy dziękują z całego serca wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wsparli to wyjątkowe wydarzenie: Gminny Ośrodek Kultury w Kozielicach, Barbara Szczawik - Stowarzyszenie Nadodrzańskie Klimaty, Sołectwo Banie, Gmina Banie, Powiat Gryfiński, Szkoła Podstawowa w Baniach, Zespołom Pieśni i Tańca z Serbii i Słowacji, Basia Ślusarek, Krysia Pietrzyk, Maria Sikora, Beata Iwko, Natalia Dziuba, Monika Kołodziejska, Ania Sękalska, Agata Rembecka, Grażyna Polak, Lidia Dudek, Krystyna Pawelska, Dominika Horydowicz, Beata Niedźwiedzka, Joanna Słomczyńska, Jarosław Bagan, Państwo Kmietczyk, Maria Lewandowska, Maria Maksimiec, Lidia Tumłowska, Karolina Cholewa Eufloria Pracownia Florystyczna, Nikola Malik, Akustykowi Krzyśkowi oraz Panu od dźwigania stołów o grilla.

Wszystkim darczyńcom dla Alusia.

Dost./foto DK Banie

Nie tylko siatkówka

Sołectwo Żórawie jak co roku zorganizowało na swoim pięknym i wielkim placu rekreacyjnym Pod Wiatą - turniej siatkówki plażowej.

Gdy przyjechaliśmy na miejsce pierwsze wrażenie było zaskoczeniem... ilością aut. To pokazywało popularność tej imprezy i liczną frekwencję ludzi, także z daleka od Żórawi. Oprócz zażartej gry w siatkówkę trzy osobową trwały już zabawy dla dzieci. A to był dopiero początek imprezy. W programie były także animacje dla dzieci i dmuchany zamek. Ne wspominając o ognisku.

Dla dorosłych – oprócz okazji do pogaduszek i radości na widok bawialnych się dzieci, była jeszcze Potupajka. Ale to już w godzinach wieczornych. No i stoisko gastronomiczne.

rk

eprasa.pl fa5c076757